

Sygn. akt I ACz 1878/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Górzanowska

SA Paweł Czepiel

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...)K. P., E. B. i A. W.

o ochronę dóbr osobistych, zadośćuczynienie i świadczenie na cel społeczny

na skutek zażalenia powódki na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Krakowie z dnia 4 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I C 1798/16

### **postanawia:**

oddalić zażalenie.

SSA Barbara Górzanowska SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I ACz 1878/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Krakowie zwrócił pozew w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu Przewodniczący wskazał, że zarządzeniem z dnia 22 lutego 2017 r. wezwano powódkę do uzupełnienia braków pozwu poprzez: złożenie ponowne pisma zawierającego pozew, wraz z 3 odpisami, z pominięciem słów powszechnie uważanych za obelżywe oraz sprecyzowanie, czy kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia powódka domaga się od pozwanych solidarnie, czy w częściach, jeżeli w częściach to w jakiej kwocie od którego pozwanego, wszystko w terminie 1 tygodnia, pod rygorem zwrotu pozwu. Wezwanie doręczono w dniu 10 maja 2017 r. (k. 75). W dniu 17 maja 2017 r. powódka złożyła pismo, w którym sprecyzowała, że kwoty 20.000 zł domaga się od pozwanych solidarnie. Wniosła o sprecyzowanie fragmentów pozwu, które ma sprostować.

Przewodniczący odwołując się do treści przepisów art. 126 § 1 pkt 3 oraz art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zaznaczył, że na treść pozwu składać się winno żądanie, wraz z oznaczeniem wartości przedmiotu sporu, gdy przedmiotem żądania jest prawo majątkowe i powołanie faktów uzasadniających żądanie. W jego ocenie, nie jest prawidłowo sporządzonym pozwem pismo, które wprawdzie żądanie i fakty zawiera, ale zostało „wzbogacone” o wypowiedzi krytyczne pod adresem drugiej strony postępowania ujęte w słowach wykraczających poza powszechnie przyjęte normy kulturalnego komunikowania się pomiędzy ludźmi. Zdaniem Przewodniczącego, zawarcie w treści pozwu wypowiedzi oczywiście obraźliwych dla drugiej strony postępowania ocenić należy jako brak formalny uniemożliwiający nadanie sprawie dalszego biegu. Pozew podlega bowiem doręczeniu drugiej stronie, a jako oczywiście nie do pogodzenia z istotą

działalności sądów (art. 1 § 2 i § 3 p.u.s.p.) należy potraktować przekazywanie przez sąd drugiej stronie procesu pisemnych wypowiedzi strony przeciwnej mogących być kwalifikowanymi jako zniewagi i obelgi, a zatem wypowiedzi obiektywnie bezprawnych. Prowadzi to do wniosku, że pismo procesowe zawierające obelgi i zniewagi pod adresem strony przeciwnej dotknięte jest brakami formalnymi uniemożliwiającymi nadanie mu dalszego biegu w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c.

Dalej Przewodniczący wskazał, że w pozwie złożonym w niniejszej sprawie powódka zawarła wypowiedzi obelżywe. Zawarte one zostały na k. 14/2 w wersach 7 od góry i 12 od góry pozwu. Wypowiedzi te, mimo że wplecione w opis faktów, które mają uzasadnić żądanie pozwu, są dla adekwatności tego opisu zupełnie zbędne lecz stanowią jedynie werbalny wyraz emocji autora pisma, a nie element rzeczowego opisu stanu rzeczy. Niestosowność tych wypowiedzi wydaje się jasna dla każdego człowieka o przeciętnej wrażliwości. Zawarcie takich sformułowań Przewodniczący ocenił jako brak formalny złożonego pozwu, uzasadniający wezwanie do jego usunięcia poprzez wyeliminowanie tych wypowiedzi z treści pisma. W jego ocenie, nie zachodziła potrzeba literalnego wskazywania powódce konkretnych słów, które ma z pozwu usunąć. Wezwano powódkę bowiem do pominięcia słów powszechnie uważanych za obelżywe, a słowa użyte na k. 14/2 w wersach 7 od góry i 12 od góry takimi właśnie są. Powódka nie powinna mieć zatem żadnych trudności z ich zidentyfikowaniem, tym bardziej, że z urzędu sądowi wiadomo, że powódka jest stroną szeregu postępowań sądowych, składa bardzo liczne pisma procesowe i niewątpliwie zdaje sobie sprawę jakich sformułowań nie należy w pismach procesowych używać. Ponieważ powyższe braki nie zostały w zakreślonym terminie usunięte, pozew podlegał zwrotowi na zasadzie art. 130 § 2 k.p.c.

Przedmiotowe zarządzenie powódka zaskarżyła zażaleniem, w którym wniosła o jego uchylenie. W uzasadnieniu zażalenia powódka podniosła, że wezwanie do uzupełnienia braków formalnych ma być precyzyjne – strona nie ma obowiązku domyślać się o co Sąd wzywa. Jednocześnie zaznaczyła, że Sąd dopiero po wydaniu zarządzenia o zwrocie pozwu podkreślił słowa na k. 14/2, które jego zdaniem są obraźliwe. W ocenie powódki słowa te są odpowiednie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 130 § 1 k.p.c., jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Zgodnie zaś z art. 130 § 2 k.p.c., po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu.

Podkreślenia wymaga, że pozew jest kwalifikowanym pismem procesowym i tak jak każde pismo urzędowe powinien być napisany w sposób jasny i zrozumiały, pozbawiony wulgaryzmów i innych zwrotów, które mogą zostać uznane za obraźliwe nie tylko dla stron postępowania, ale także dla osób trzecich. Wprawdzie w przepisach kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca nie wskazuje wyraźnie, że pismo procesowe powinno być pozbawione wulgaryzmów, jednak wymóg taki wynika z treści innego aktu prawnego. Mowa tu o ustawie z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (t. j. Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 224 ze zm.), która w swej preambule obliguje wszystkie organy i instytucje publiczne Rzeczypospolitej Polskiej jak również wszystkich obywateli do ochrony języka polskiego jako podstawowego elementu narodowej tożsamości i dobra narodowej kultury. Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy ochrona języka polskiego polega w szczególności na przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji.

Wobec powyższego uznać należy, że pismo procesowe zawierające słowa wulgarne i powszechnie uznane za obelżywe nie może otrzymać prawidłowego biegu i uzasadnione jest wezwanie strony do jego uzupełnienia poprzez złożenie pisma z pominięciem tych słów. Jednocześnie, wbrew zarzutom zażalenia, Przewodniczący w Sądzie I instancji nie był zobligowany do literalnego wskazywania powódce słów, które należy wyeliminować z treści pozwu, bowiem identyfikacja słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe nie wymaga od strony żadnej szczególnej wiedzy i nie powinna sprawić powódce, która od wielu lat jest stroną licznych procesów sądowych, żadnych trudności.

Zaskarżone zarządzenie jest więc prawidłowe, wobec czego postanowiono jak na wstępie, na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c.

SSA Barbara Górczanowka SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Paweł Czepiel